



NSZZ PRACOWNIKÓW

SCHRONISK DLA NIELETNICH I ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH

Adres do korespondencji: ul. Bydgoska 4, 86-170 Nowe

tel. 603 640 185 e-mail: nszzpsdnizp_zg@wp.pl www.nszz.com.pl

zrzeszony w Forum Związków Zawodowych

Nowe, dnia 25 maja 2026 r.

Protokół ze spotkania przedstawicieli Zarządu Głównego NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych z przedstawicielami Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji w Ministerstwie Sprawiedliwości 27 kwietnia 2026 r.

Ze strony ministerstwa, pod przewodnictwem Podsekretarz Stanu Marii Ejchart uczestniczyli:

- Piotr Raczkowski – dyrektor Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji
- Tomasz Kozłowski – zastępca dyrektora Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji
- Artur Strumnik – dyrektor Departamentu Budżetu, Efektywności Budżetu i Efektywności Finansowej
- Dorota Stępniać – naczelnik Wydziału do spraw Nadzoru nad Zakładami dla Nieletnich

Stronę Związkową reprezentowali:

- Dariusz Kuszewski – przewodniczący Zarządu Głównego,
- mecenas Marek Szczechowski
- Tomasz Batorski- zastępca przewodniczącego Związku
- Paulina Zalewska – protokolantka

Spotkanie miało miejsce w budynku Departamentu w Warszawie. Odbyło się po długiej przerwie w ramach dialogu społecznego oraz po interwencji Premiera Donalda Tuska.

Do rozmów z przedstawicielami Ministerstwa zostały przygotowane tematy dotyczące najważniejszych bieżących spraw socjalnych pracowników, pragmatyki zawodowej, bezpieczeństwa oraz reorganizacji systemu resocjalizacji nieletnich.

Spotkanie rozpoczęła przywitaniem zebranych ministra Maria Ejchart, przedstawiła członków strony rządowej. Za zorganizowanie spotkania stronie rządowej podziękował Przewodniczący Dariusz Kuszewski i przedstawił członków delegacji Związkowej.

Przewodniczący – kontynuując – zadał pytanie o organizację roku szkolnego 2026/2027 w placówkach resocjalizacyjnych dla nieletnich.

Odpowiedziała pani naczelnik Dorota Stępniać. W jej ocenie obecnie funkcjonujące placówki zaspokajają potrzeby Ministerstwa. Niemniej, rozważana jest możliwość powołania specjalistycznych ośrodków wychowawczych męskich i żeńskich dla osób z niepełnosprawnościami i deficytami intelektualnymi. Dyrektorzy placówek, które miałyby być przekształcone na specjalistyczne, zostaną uprzedzeni o takiej możliwości, aby mogli

przygotować się do zmian. Poinformowała, że na przykład w okręgowych ośrodkach wychowawczych jest obecnie 40 wolnych miejsc.

Kolejne pytanie Przewodniczącego oparte było na wiedzy o dużej dynamice napływu nowych wychowanków do okręgowych ośrodków wychowawczych, co może spowodować przeciążenie tychże i konieczność powołania nowych, np. przez przekształcenie zakładów poprawczych. Pani Naczelnik Stępiak, nawiązując do swojej poprzedniej wypowiedzi dodała, że obecnie w okręgowych ośrodkach wychowawczych jest nominalnie 600 miejsc, a zapewnianie ośrodków jest monitorowane na bieżąco w konsultacji z dyrektorami.

Komentarz do protokołu: podany przez Panią Naczelnik argument w żaden sposób nie koresponduje z liczbą wolnych miejsc i gwałtownym wypełnianiem się ośrodków, co grozi ich szybkim przepełnieniem.

Kolejne pytanie Przewodniczącego dotyczyło ministerialnych planów reorganizacji placówek resocjalizacyjnych do nieletnich, a w szczególności niebezpieczeństwa likwidacji zakładów poprawczych.

Pani ministra Maria Ejchart odpowiedziała, że w zespole pracującym nad modernizacją systemu resocjalizacji nieletnich jeszcze na ten temat nie rozmawiano, ale – jeżeli znajdzie taka potrzeba – to konkretna placówka zostanie zlikwidowana: na przykład ze względu na zbyt małe zapewnienie. Rozważane będzie przede wszystkim przekształcenie jej w okręgowy ośrodek wychowawczy, co jest – jak stwierdziła – priorytetem Ministerstwa. Zapewniła, że każda decyzja będzie dobrze przemyślana i podjęta sposób racjonalny. Następnie odniosła się do współpracy z dyrektorami i związkami zawodowymi stwierdzając, że decyzja w sprawie reorganizacji placówki zostanie poprzedzona konsultacją ze związkami zawodowymi i dyrektorami tychże placówek. W tym kontekście odniosła się do sprawy likwidacji Zakładu Poprawczego w Świdnicy stwierdzając, że nikt z pracowników nie zwrócił się do nich o pomoc w sprawie zmiany pracy, czy szkoleń zawodowych. Dodała, że Ministerstwo było przygotowane na pomoc konkretnym pracownikom. W tej sprawie utrzymywała kontakt z Urzędem Miasta w Świdnicy. W jej ocenie cała procedura likwidacji placówki, we współpracy z Urzędem Miasta w Świdnicy była wykonana w sposób transparentny, uzgodniony ze związkami zawodowymi, i całkowicie uczciwie,

Komentarz: tu jako strona społeczna mamy odmienne zdanie.

Na odpowiedź Ministry zareagował Przewodniczący pan Dariusz Kuszewski mówiąc, że rolą związków zawodowych jest dbanie o pracowników, ich pragmatykę zawodową, bezpieczeństwo, a także pewność zatrudnienia. Przypomniał, że Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji jest w posiadaniu szczegółowego opracowania statystycznego demografii pracowników oraz dynamiki zmian na przestrzeni lat. Zapytał, jak jest on wykorzystywany w pracy Departamentu.

Pytanie podjęła pani naczelnik Dorota Stępiak zapewniając, że korzystają z tego opracowania i wdrażają sugestie do usprawnienia systemu resocjalizacji nieletnich i biorą pod uwagę w kontekście dbania o kadre pracowniczą.

W odpowiedzi Przewodniczący uzupełnił, że statystyki demograficzne dynamicznie zmieniają się, i od czasu opracowania tego dokumentu do dzisiaj grupa pracowników, którzy ukończyli 60 rok życia z ośmiu procent zwiększyła się do 10% i tendencja będzie się utrzymywać. W jego ocenie resocjalizowane osoby nieletnie i osadzeni w zakładach karnych niewiele się różnią, może tylko wiekiem. System wykonywania opieki nad nieletnimi jest szczególnie stresogenny,

co prowadzi do przedwczesnego wypalenia zawodowego, co też zostało ujęte w przywołanej pracy. Panująca placówkach atmosfera permanentnego stresu powoduje, że następuje odpływ wykwalifikowanych pracowników i doświadczonych specjalistów do pokrewnych branż. Ta alarmująca tendencja generuje potrzebę wypracowania skutecznych rozwiązań systemowych, obejmujących wsparcie pracowników jak i lepsze wykorzystanie dostępnych uprawnień w codziennej pracy. Istnieje potrzeba zwiększenia liczby pracowników ochrony dla wsparcia pracowników pedagogicznych. W skrócie nakreślona przez Przewodniczącego trudna sytuacja pracownicza przywołuje od lat zadawane pytanie: czy Ministerstwo rozważa przywrócenie normalnych, wcześniejszych emerytur według pierwotnego zapisu Karty Nauczyciela, opartego na opinii ówczesnych ekspertów od resocjalizacji nieletnich?

Głos zabrał Tomasz Batorski odnosząc się do sytuacji w okręgowych ośrodkach wychowawczych. Skupił się na relacjach między pracownikami i wychowankami. Stwierdził, jako pracownik ośrodka, że wśród okręgowych ośrodków wychowawczych brak jest placówki interwencyjnej, jak to ma miejsce w przypadku schronisk dla nieletnich. Konieczność powołania takiej placówki wynika z systemu pracy w ośrodkach wychowawczych, który pozwala wychowankom na daleko idącą bezkarność. Przyczyną podstawową jest brak odpowiedzialności za przekraczanie prawa i regulaminów. Szczególną dokuczliwością jest skrajnie niekulturalne zachowanie względem pracowników. Ułomność funkcjonowania systemu w ośrodkach skutkuje przyspieszonym wypaleniem zawodowym, co dalej Tomasz nazwał "uciekaniem" na wcześniejsze emerytury. Jako długoletni pracownik resocjalizujący nieletnich stwierdził, że obecnie w okręgowych ośrodkach wychowawczych nie ma żadnych skutecznych narzędzi dyscyplinujących i wychowawczych, co jest przyczyną bezsilności pracowników pedagogicznych.

Przewodniczący, wskutek braku odpowiedzi ze strony Ministerstwa, ponowił swoje pytanie o emerytury sugerując rozwiązanie sprawy, tak aby maksymalnie po 30 latach pracy w placówce resocjalizacyjnej dla nieletnich pracownik pedagogiczny mógł otrzymać pełną emeryturę, niezależnie od swojego wieku.

Pani naczelnik Dorota Stępniaak stwierdziła, że jest to kompetencja Ministerstwa Edukacji Narodowej i to tam należy szukać systemowych, prawnych rozwiązań. Dodała, że w obecnej sytuacji finansowej państwa taka zmiana prawa emerytalnego jest niemożliwa, bo przejście na emeryturę, zgodnie z propozycją Przewodniczącego, wiąże się z dodatkowym obciążeniem budżetu Państwa. Jako przykład podała ostatnią nowelizację Karty Nauczyciela, przywołując tak zwaną „nagrodę jubileuszową” po czterdziestu latach pracy, która obecnie pochłania znaczące zasoby finansowe, także w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zakończyła zapewnieniem, że jeżeli taka sytuacja (czyli realizacja propozycji Związku ws. emerytur) będzie możliwa, to Ministerstwo wesprze starania naszego Związku Zawodowego w celu obniżenia wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w placówkach resocjalizacyjnych dla nieletnich.

Przewodniczący Dariusz Kuszewski kolejny raz poruszył trudne sprawy pracownicze, czyli wieloletnią pracę w permanentnym stresie w zderzeniu z faktem, że nie ma żadnego narzędzia ani systemu przeciwdziałającego wypaleniu zawodowym pracowników zwłaszcza pedagogicznych. Dodatek za trudne warunki pracy jest jedynie rekompensatą za ubytki na zdrowiu psychicznym i somatycznym, ale nie stanowi żadnego zabezpieczenia przed utratą tego

zdrowia. Ponadto dochodzą do Zarządu Głównego informacje, że w niektórych placówkach kończą się pieniądze i na pełne wypłaty wystarczy środków – na przykład – tylko do wakacji, a później muszą nastąpić obniżenia dodatków tak, aby pieniędzy wystarczyło do końca roku kalendarzowego.

Głos zabrała pani ministra Maria Ejchart stwierdzając, że zna te przypadki. Jej zdaniem do kryzysu doprowadzili sami dyrektorzy nierozsądnie wydając pieniądze, co doprowadziło do stanu, który opisał Przewodniczący. Oznajmiła, że nie dołoży tym dyrektorom środków finansowych, bo ich po prostu w Ministerstwie nie ma, a dyrektorzy muszą sami sobie z tym problemem poradzić.

W tym miejscu należy dodać komentarz: taka postawa Ministerstwa nie uderza w dyrektorów ani wychowanków, bo nie można oszczędzać na wyżywieniu czy środkach czystości lub ogrzewaniu, ale ucierpią pracownicy, czyli osoby najbardziej zaangażowane w proces resocjalizacji nieletnich; co skutkuje stopniowym ubytkiem na zdrowiu. Ministerstwo widzi jedynie strukturę finansową pomijając zupełnie osoby, które mają na utrzymaniu rodziny i które zostaną skrzywdzone obniżeniem dodatków za trudne warunki pracy.

Do głosu pani ministrowi Marii Eichert dołączyła pani naczelnik Dorota Stępiak, która uznała, że Ministerstwo dąży do poprawy sytuacji w placówkach resocjalizacyjnych w każdym obszarze. Przypomniała, że od 2025 roku budżet placówek wzrósł do około 350 milionów złotych, czyli więcej niż w latach poprzednich.

W tym miejscu też należy dodać komentarz: wzrost nakładów został wymuszony wzrostem kosztów utrzymania placówek, co zostało wymuszone ogólnymi wzrostami cen, w tym cen nośników energii, cen żywności i wzrost wynagrodzenia pracowników. Według pani Naczelnik zarobki w placówkach są bardzo dobre, być może sugerując, że obniżenie dodatku za trudną pracę nie wpłynie znacząco na obniżenie standardu życia pracowników. Pani Naczelnik powtórzyła za panią Ministrą, że niegospodarne placówki nie dostaną dodatkowych środków finansowych do końca tego roku.

Dyrektor Artur Strumnik uzupełnił wypowiedź pani Naczelnik informując, że średnie wynagrodzenie pracowników pedagogicznych w roku 2025 wynosiło 9000 zł, a pracowników pedagogicznych zatrudnionych w placówkach dla nieletnich podległych Ministerstwu Sprawiedliwości wyniosło 14 tysięcy złotych, a te najwyższe sięgają nawet 17 tysięcy złotych. W dalszej wypowiedzi zasugerował, że cięciom finansowym mogą podlegać właśnie wynagrodzenia pracownicze, bo są bardzo wysokie w stosunku do pracowników pedagogicznych zatrudnionych w szkolnictwie otwartym.

Przewodniczący Dariusz Kuszewski podtrzymał temat możliwego obniżenia dodatku za trudne warunki pracy. Wskazał, że w niektórych zakładach nazywa się go „dodatkiem strachowym”. Do placówek wpływa coraz mniej podań o zatrudnienie. Docenił arytmetyczne porównanie zarobków w szkołach otwartych i naszych. Uznał, że dodatek za trudne warunki pracy jest, wbrew temu co sugerował pan Dyrektor, bardzo istotnym składnikiem wynagrodzenia pracowniczego. Jego obniżenie spowoduje poczucie skrzywdzenia, braku docenienia, obniżenie poczucia własnej wartości, a to pociągnie za sobą konsekwencje także finansowe. Poinformował, że do przewodniczących komisji zakładowych już dochodzą informacje, że jeżeli dodatek zostanie obniżony, to pracownicy w końcu zaczną dbać o swoje zdrowie, czyli będą przebywali na zwolnieniach lekarskich, będą wykonywali zaległe zabiegi lecznicze a to wytworzy konieczność dokonywania zastępstw za nieobecnych, co wygeneruje dodatkowe

koszty: obniżenie dodatku za trudne warunki pracy nie wygeneruje oszczędności finansowych, a wręcz przeciwnie zwiększy koszty utrzymania placówek przez opłacanie zastępstw i wypłaty pracownikom będącym w okresie niezdolności do wykonywania pracy. Następnie, w krótkich słowach, porównał warunki pracy służby więziennej z pracą pracowników pedagogicznych placówek resocjalizacyjnych. Porównanie wypada korzystnie we dla pracowników służby więziennej, a mimo to mają możliwość odchodzenia na emeryturę po 25 latach pracy. Dodał też, że pracownicy służby więziennej mają możliwość uzyskania dodatku na dojazd do pracy, nasi nie. Zmniejszenie dodatku za trudne warunki pracy wpłynie niekorzystnie na oferty pracy. Do wypowiedzi Przewodniczącego kolejny raz odniosła się pani ministra Maria Ejchard powtarzając jakby swoje wcześniejsze słowa i sugerując jakoby związki zawodowe nie do końca rozumiały sytuację finansową. Powtórzyła, że dyrektorzy otrzymali pieniądze na cały rok kalendarzowy według planów budżetowych i więcej pieniędzy nie dostaną. Rolą Ministerstwa jest m.in. kontrolowanie dysponowania środkami finansowymi przez dyrektorów, tym bardziej, że Ministerstwo nie ma dodatkowych pieniędzy w budżecie. Ministra nie kwestionuje faktu wypalenia zawodowego pracowników, którego skutki zwiększają wydatki w placówkach. Dodała, że są takie placówki, których utrzymanie jest bardzo drogie, które mimo wszystko muszą trzymać dyscyplinę budżetową.

Przewodniczący kolejny raz zapytał, czy Ministerstwo przewiduje utworzenie systemu pomocy dla przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu pracowników.

Odpowiedziała pani naczelnik Dorota Stępiak rekomendacją organizowania w każdej placówce to najmniej raz w roku superwizji i stwierdziła, że niektórzy dyrektorzy organizują takie spotkania ale nie cieszą się one popularnością wśród pedagogów. Innego systemu wsparcia Ministerstwo nie przewiduje. Kierując się sugestią braku zasobów finansowych w Ministerstwie dodała, że zwrócili się o dotacje finansowe do funduszu europejskiego, a pieniądze te – jeżeli zostaną przyznane – mają zostać przeznaczone na wspieranie pracowników, którym grozi wypalenie zawodowe.

Pani ministra Maria Ejchart zapytała, czy mamy "jakiś pomysł" na system przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu pracowników.

Na pytanie odpowiedział pan Dariusz Kuszewski przytaczając propozycje, które od wielu lat składamy Ministerstwu w celu rozwiązania tego problemu. Wśród tych propozycji jest szybki dostęp pracowników pedagogicznych do lekarzy specjalistów. W tym zakresie podjęliśmy współpracę z firmą Medicover, która także jest firmą ubezpieczającą. Sytuację znacznie poprawiłoby zwiększenie liczby dni wolnych od pracy. Dodał tytułem porównania, że w szkolnictwie otwartym pracownicy pedagogiczni, nieporównywalnie mniej obciążeni psychicznie, niż pracownicy placówek resocjalizacyjnych dla nieletnich, mają dużo więcej dni wolnych od pracy. Ta sytuacja powinna się już dawno zmienić na naszą korzyść. Argumentem forsowanym przez nasz Związek od wielu lat jest konieczność przechodzenia na wcześniejszą emeryturę, co stanowiłoby istotną zachętę do podjęcia i kontynuowania pracy w placówkach resocjalizacyjnych w myśl pierwotnego zapisu Karty Nauczyciela. To też jest właściwy sposób na odmłodzenie kadry. W ocenie Przewodniczącego w niedługim czasie okaże się, że większość pracowników będzie przechodziła na wcześniejsze emerytury, czyli będą generowali dodatkowe koszty dla budżetu państwa.

Kolejny raz głos zabrała pani ministra Maria Ejchart mówiąc, że Karta Nauczyciela jest ustawą, do której musi być dostosowana nowelizowana ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich.

Nie ma też możliwości wyjęcia pracowników pedagogicznych spod ustawy zwanej Kartą Nauczyciela.

Komentarz: to właśnie Ministerstwo Sprawiedliwości rozważało wyłączenie pracowników pedagogicznych zatrudnionych w placówkach resocjalizacyjnych z Karty Nauczyciela, co miało prowadzić do oszczędności finansowych i szybszej reorganizacji kadry i ruchów kadrowych w obrębie dowolnej placówki lub całego systemu resocjalizacji.

Kolejny raz o głos poprosił Tomasz Batorski. W ocenie Tomasza koniecznością jest utworzenie okręgowych ośrodków wychowawczych o wzmożonym nadzorze pedagogicznym, zwłaszcza dla młodzieży męskiej, która stwarza poważne problemy wychowawcze i zagraża ogólnemu bezpieczeństwu placówek. Zwrócił uwagę na konieczność utworzenia osobnych ośrodków dla młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie i ze znacznie obniżonymi zdolnościami poznawczymi.

Na tę propozycję odpowiedziała ministra Maria Ejchart uznając tę propozycję za bardzo dobrą. Komentarz: powołanie placówek specjalistycznych jest ustawowym obowiązkiem Ministerstwa.

Zdaniem pani naczelnik Doroty Stępiak takim ośrodkiem może być Okręgowy Ośrodek Wychowawczy w Witkowie. Projekt w tej sprawie zostanie przedstawiony do 15 maja bieżącego roku.

Kolejny raz Przewodniczący poruszył sprawę bezpieczeństwa w placówkach. Odniósł się do zbyt małej liczby pracowników ochrony. Nie tylko w czasie dziennej pracy (800 – 1500), ale zwłaszcza w porze popołudniowej i nocnej, gdy liczba strażników jest dramatycznie zmniejszona. Część dyrektorów tak planuje pracę ochrony ze względów oszczędnościowych. Zaznaczył, że na przykład do założenia pasów bezpieczeństwa lub kaftana bezpieczeństwa jest wymagana obecność co najmniej trzech uprawnionych pracowników, co w kontekście obecnej sytuacji jest niewykonalne: w porze nocnej na dyżurze jest przeważnie dwóch pracowników ochrony. Zaapelował do pracowników ministerstwa o zwiększenie zatrudnienia pracowników ochrony dla wzmocnienia bezpieczeństwa w placówkach.

Zdaniem pani naczelnik Doroty Stępiak liczba pracowników ochrony w placówkach jest zupełnie wystarczająca, a osobami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo są dyrektorzy placówek.

Po wyczerpaniu tematów i problemów do omówienia spotkanie podsumowała pani ministra Maria Ejchart twierdząc, że było ono bardzo owocne i skierowało uwagę ministerstwa na problemy, które będą w najbliższej przyszłości rozwiązane. Poinformowała też, że kolejne spotkanie z przedstawicielami Związku Zawodowego jest przewidziane na drugą połowę września bieżącego roku.

Na tym spotkanie delegacji Zarządu Głównego i przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości zakończono.

Protokołowała : Paulina Zalewska

Opracował : Jan Cwanek

Przewodniczący ZG
Dariusz Kuszewski